(Nro. 194.)

GAZETA LWOWSKA.

We Srodę Nro. 98. 25. Sierpnia 1819.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — Oto iest dokończenie (przerwaney w przeszłym numerze gazety naszey) Konwencyi z Dworem Francuzkim:

Art. 5. Przez postanowienia w artykułach powyższych umieszczone, uwalnia się Francyia zupełnie, tak co do kapitału, iako też co do przepisanych artykułem 18. Konwencyi z dnia 20. Listopada 1815 czynszów, od długów wszelkiego rodzaiu, względem których w traktacie z dnia 30. Maia 1814, i w Konwencyi z dnia 20. Listopada 1815 wyrażone zasły opisy, i które w formie, dopiero wspomnioną Konwencyią przepisaney, opisane zostały, tak, iż długi te względnie na Francyię, za zgasłe i umorzone uważaią się, i nigdy powodu do upominania się o zwrócenie tychże w iakibądź sposób dawać niemogą.

Art. 6. W skutku powyższych ustanowień zakończyły połączone Kommissyie, które na mocy artykułu 5 Konwencyi z dnia 20. Listopada 1815 złożone zostały, zalecone też Konwencyią likwidacyyne swoie roboty.

Art. 7. Dochód w moc artykułu 1. Konwencyi ninieyszey utworzyć się maiący, powinien między niżey wymienione Mocarstwa w następuiący sposób bydź podzielony:

Anhalt-Bernburg	17,500
——— Dessau	18,500
Austryia	1,250,000
Baden	32,500
Bawaryia	500,000
Bremen	50,000
Dania	350,000
Hiszpaniia	850,000
Panstwo Papiezkie	250,000
Frankfórt	35,000
Hamburg	1,000,000
Hanower	500,000
Elektorstwo Heskie	25,000
Wielkie Xięztwo Hessy z Oldenburgiem	348,150
Jońskie wyspy, Isle de France i insze pod Rządem W. Brytanii zostaiące Kraie	150,000
Lubek	100,000
Meklenburg Schwerin	25,000
——— Strelitz	1,750
Nassau	6,000
Parma	50.000
Niderlandy	1,650,000
Portugaliia	40,900
Prussy	2,600,000
Reuss	3,250
Sardyniia	1,250,000
Sassy	225,000
Sasko-Gotha	30,000
—— Meinungen	1,000
—— Weymar	9,250
Schwarzburg	7,500
Szwaycaryia	250,000
Toskana	225,000
Wirtembergiia	20,000
Hanower, Brunświk, Elektorstwo Heskie i Prussy	8,000
Elektorstwo Heskie i Xięztwo Sasko-Waymarskie	700
Wielkie Xięztwo Heskie i Bawaryia	10,000
Wielkie Xięztwo Heskie, Bawaryia i Prussy	40,000
Saxoniia i Prussy	110,000
Summa	12,040,000

Art. 8. Dochód 12,040,000 franków, w powyższym artykule wyznaczony, zaczyna należyć z dniem 22. Marca 1818. Tenże będzie całkowicie do rąk specyialnych Pełnomocników Dworów Austryi, W. Brytanii, Pruss i Rossyi składany, aby potem między wszystkich, którzy do tego prawo maią, w następuiącym sposobie i czasie był rozdzielonym.

1.) Pierwszego dnia każdego miesiąca będzie wręczona 1/12 tey części, która podług podziału, w poprzedzaiącym §fie podanego, każdemu poiedynczemu Panstwu należy, a to ich Delegowanym albo Pełnomocnikom w Paryżu, którzy potem podług sposobu niżey podanego, też częścią zarządzą. 2. Dotyczące się Rządy, albo ustanowieni przez nich Kommissarze likwidacyyni oddadzą z koncem każ

dego miesiąca osobom, których pretensyie są likwidowane, i które właścicielami zaassygnowaney im części dochodu pozostać chcą, zapisy aż do ilości summy, która każdemu należy. 3. Też Rządy biorą na siebie złączenie w ieden zbiorowy zapis wszystkich inszych pretensyy i summ, które nie dosięgaią tey ilości, aby własne zapisy na nich pozyskać, który to zapis zbiorowy na rzecz interessowanych stron przez swoich Kommissarzów lub Ajentów w Paryżu sprzedać każą. Oddanie dochodu wspomnionego 12,040,000 franków, nastąpi na dniu 1. miesiąca, który przypadnie po dniu wymiany ratyfikacyy konwencyi ninieyszey, ze względu na wielką odległość Dworu Rossyyskiego iedynie z Dworami Austryi, W. Brytanii i Pruss nastąpioney.

Art. 9. Wydanie wspomnionych zapisów ma mieysce, gdy albo doniesienie o przeniesieniu albo Pretendowanie do Król. Skarbu uczynione zostały. Jednakże maią te Pretendowania i doniesienia, które do Skarbu albo do Kommissarzów likwidacyynych podane zostały, podług kolei ich prenotacyi swoią zupełną i nieograniczoną moc na korzyść trzeciego przytem interessowanego tylko w tedy, gdy (co się tycze podanych do Skarbu) w przeciągu miesiąca iednego, rachuiąc od dnia wymiany ratyfikacyy Konwencyi ninieyszey, Pełnomocnikom dotyczących się Mocarstw, wykaz tychże wraz z potrzebnemi dowodami podanym zostanie, przez co iednak prawu osób interessowanych tamy kłaść nie należy, pretensyie swoie, przez okazanie tytułów, na których się też pretensyie wspieraią, wprost udowodniać. Po upłynieniu tego ściśle zachować się maiącego terminu, żaden wzgląd miany nie będzie na wszelkie Pretendowania i doniesienia, które do tegoż terminu Kommissarzóm albo przez Izbę skarbową, albo przez interessowane strony podane nie będą. Wszakże niezbronno zostanie do wspomnionych Kommissarzów albo Rządów, od których ci zależą Pretendowania zanosić, albo inszemi iakowemi środkami sobie zaradzać. Owe Pretendowania, o których w wyznaczonym terminie doniesiono, powinny co do prośby względem ich zatwierdzenia albo odrzucenia, Sądowi tey strony bydź przełożone, przeciw której Pretendowanie iest podane.

Art. 10. Ponieważ interessowane Rządy ku dobru swoich poddanych, którzy są wierzycielami Francyi, życzą sobie naymocnieysze ustanowić prawidła, aby każdy Rząd poiedynczo, likwidacyię pretensyy i podział funduszów, do których ciż wierzyciele, podług określeń traktatu z dnia 30. Maia 1814 i Konwencyi z dnia 20. Listopada 1815 proporcyionalne prawo maią, uskutecznić mógł; przeto ułożono się, że Rząd Francuzki na ten koniec Kommissarzóm Mocarstw wspomnionych, albo od tychże Delegowanym, wszystkie akta, które potrzebne papiery do poparcia pretensyy ieszcze nie zaspokoionych, w sobie zawieraią, doręczyć a oraz naywyraźnieysze rozkazy wydadź obowiązanym będzie, ażeby tyczące się Ministrowie i Władze Administracyyne, wspomnionym Kommissarzóm wszystkie obiaśnienia i dowody, iakie do sprawdzenia tychżę pretensyy potrzebnemi bydź mogą, w czasie ile możności krótkim wydawali. Prócz tego obwarowano ieszcze, że w przypadku, gdyby zaliczenia pozachodziły, albo Rząd Francuzki przy niektórych pretensyiach prywatnych wzaiemne pretensyie do nich rościć, albo co odciągnąć miał, takowe zaliczenia, wzaiemne pretensyie i odciągnienia dokładnie podane bydź powinny.

Art. 11. Gdy likwidacyia pretensyy z służby woyskowey wynikaiących, osobnych wymaga formalności, przeto w tym względzie wspólnie ustanowiono.

1. że co do tych osób woyskowych, które do korpusów woyskowych należały, których Władze administracyyne rewersa likwidacyyne wydawały, proste okazanie takowych rewersów, albo zaświadczone wypisy z tychże za dostateczne miane bydź powinny.

1. W tych zaś przypadkach, gdzie Władze administracyyne różnych korpusów, żadnych takowych rewersów likwidacyynych nie wydawały, powinni dozorcy Archiwów tychże korpusów, należycie wykazać summy, iakie osoby woyskowe, które w korpusach służyły, pretendować maią, i wydadź na to Certyfikat (Bordereau), którego rzetelność oni zaświadczą.

3. Pretensyie należących do Sztabu głównego, albo takich Officerów, którzy nie służyli przy wyraźnych oddziałach, todzież Urzędników przy Administracyi woyskowey umieszczonych, powinny bydź sprawdzone w Kancelaryiach woyskowych, podług przepisów, rozporządzeniem ogólnem z dnia 13. Grudnia 1814 dla wszystkich Francuzkich woyskowych osób i Urzędników, wydanych, powinny oraz do wykazów pretensyy dowody bydź załączone, albo ieżeli to bydź nie może, o tem tyczących się Kommissarzów lub ich Delegowanych uwiadomić należy.

Art. 12. Aby likwidacyie, które podług poprzedzaiącego artykułu 10. przedsięwzięte bydź powinny, łatwieyszemi zrobić, będą mia-

nowani przez Rząd Francuzki Kommissarze, którzy przy czynnościach z różnemi Ministeryiami i Władzami administracyynemi za pośrednicze osoby służyć będą. Przez tych ręce wydawane będą fascykuły aktów z potrzebnemi dowodami. Takowe wydanie ma bydź dokładnie zaświadczone, na co wspómnionym Kommissarzom albo przez naznaczenie na brzegach, lub też przez właściwy Protokół zaświadczenie udzielane będzie.

Art. 13. Ponieważ różne Kraie między więcey Panstw podzielone zostały, a w powszechności Państwo, któremu naywiększa część przypadła, dochodzenie pretensyy, gruntuiących się na Artykułach 6. 7. i 9. Umowy z dnia 20. Listopada 1815 na siebie przyięło, przeto zgodzono się, że Rząd, który reklamacyię uczynił, przy płaceniu długów, wszystkich Poddanych Państw interessowanych, iako własnych traktować powinien będzie. Że zaś z drugiey strony posiadacz główny, pomimo tego działu Kraiów, przez odciągnienie summy ogólney od kapitałów i procentów spłaconych stratę poniósł przeto takową, od uczestniczących Państw proporcyionalnie do części Kraiów przez nich objętych, według zasad w Artykule 6. i 7. Konwencyi z dnia 20. Listopada 1815 przepisanych, nagrodzoną mieć powinien. Jeżeliby zaś w dopełnieniu tego Artykułu iakie trudności zachodziły, tedy takowe przez polubownego Sądu Kommissyię załatwione bydź maią, która podług sposobu i zasad w Art. 8. wzmiankowaney Konwencyi złożoną bydź ma.

Art. 14. Konwencyia ninieysza ma bydź we dwóch miesiącach, a ieżeli można i prędzey przez umawiaiące się strony ratyfikowaną, i ratyfikacyia w Paryżu wymienianą.

Art. 15. Państwa nieznayduiące się w liczbie podpisuiących Mocarstw, a których interessa iednak ninieyszą Konwencyią, podług owych poprzedniczych układów, zaszłych między ich Pełnomocnikami i JO. Xiążęciem Wellingtonem wspólnie z podpisanemi Pełnomocnikami Dworów, które traktat na dniu 20go Listopada 1815 zawarty podpisali, ułożone zostały, wzywaią się, aby Akta swoiego przystąpienia w tymże samym dwóch miesięcznym terminie podać kazali. — Działo się w Paryżu dnia 25. Kwietnia 1818.

Wiadomości zagraniczne.

T u r c y i a.

W nocy z dnia 9. na 10. Lipca zaszły w Galacie między dwoma pułkami Janczarów (25tą i 71szą ortą) mocne rozruchy, które w wysokim stopniu zagrażały spokoyność i bezpieczeństwo osobiste mieszkanców części tego przedmieścia Konstantynopolitańskiego, położoney między Karakoi i Mestiskelessi. Kilkaset wściekłych tych burzycielów spokoyności stanęło ze świtem na placach popisowych i zaczęło dawać ognia iedni do drugich. Nie kontentuiąc się tem, pospieszyli niektórzy z nich na plac Kalafatski, aby zbuntować i zapalić do bitwy znayduiących się tam robotników, samych Azyianów, należących do klassy ludzi naydzikszych. Ztamtąd udali się na okręt Grecki pod banderą Rossyyską na kotwicy stoiący, wypędzili z niego osadę, złożoną z Raajów (Poddanych nie Mahometańskich), opanowali ammunicyię, i zdawali się chcieć okręt ten wybrać sobie za plac bitwy. Na wiadomość o tych scenach, Kapudan-Basza udał się do nich, aby poskromić sprawców niepokoiu i przywrócić spokoyność; ale go nie słuchano, i wezwano owszem do oddalenia się, ieżeliby życia swoiego samowolnie narażać nie chciał. Toż samo oświadczono i Adze Janczarów, który przyspieszył był podobnież. Bitwa trwała niemal do godziny 2giey z południa, a między zabitymi i ranionymi, których liczba nie iest ieszcze podana z pewnością, znaydowało się także kilka Chrześcian, którzy nie należeli do bitwy, a których tylko nieszczęśliwy przypadek w pobliskość icy sprowadził.

Gazety Londyńskie z dnia 30. Lipca umieściły poniższą wiadomość o wypadkach, zaszłych podczas oddania miasta Pargi Rządowi Tureckiemu: „Z rozkazu P. Maitlanda, Officer dowodzący osadą Angielską w Pardze, doniósł tamecznym mieszkańcom, iż w skutku układów z Alim, Baszą Janiny, woysko Tureckie weydzie niezwłocznie do obwodu tego miasta; osada iednak Angielska dla opieki mieszkanców dopóty pozostanie, dopóki się wszystkie interessa nie ułatwią. Po takiem oznaymieniu, które zbliżanie się woyska Tureckiego potwierdzało, Obywatele Pargańscy naradziwszy się z sobą, oświadczyli Dowodcy, iż kiedy tak Rząd Angielski postanowił, oni też iednomyślnie przedsięwzięli pozabiiać żony swoie i dzieci, a potem aż do ostatniego walczyć bądź z Turkami, bądź z Chrześciianami, którzyby zawartą z nimi umowę gwałcić chcieli, a to w przypadku, ieśliby iaki Turek okazał się w tem mieście wprzód, nimby się z niego wynieśli. Dowodca Angielski, miarkuiąc z przysposobień mieszkańców, iż szczerze myślą o swoiem przedsięwzięciu, posłał w tey

mierze wiadomość P. Maitlandowi, naczelnemu Wodzowi woyska, który natychmiast wysłał do Pargi Jenrała Fryderyka Adama, aby się z Obywatelami układał. Officer ten, za przybyciem swoiem do Pargi, uyrzał na rynku wielki ogień, w który mieszkancy kości swoich przodków, wydobyte z cmentarzów i grobów, wrzucili. Wszyscy mężczyzni stali uzbroieni przed drzwiami domów; w środku ich zaś były kobiety i dzieci, które losu swoiego czekały. Głuche wszędzie panowało milczenie. Kilku nayznakomitszych Obywateli, pod przewodnictwem Naczelnika Duchowieństwa mieyscowego, przyięło Jenerała i zapewniło go, że zamysł mieszkańców niezawodnie uskuteczniony zostanie, ieśliby przybycia Turków, będących iuż na granicy, nie wstrzymano, i wynoszącym się mieszkańcom dzielney opieki nie dano. Jenerał Adam skłonił potem Dowodcę Tureckiego do zatrzymania woyska iego. Zawinęła nareszcie z Korfu fregata Angielska Glasgów, na którą mieszkańcy Pargi wsiedli, i prawie wszyscy udali się do Korfu, gdzie po 48 funt. szterl. dostali. Przybywszy Turcy do Pargi, zastali miasto zupełnie opuszczone, i same tylko kurzące się ieszcze stosy, na których mieszkańcy, iak nowi Spartańczycy, kości przodków swoich spalili."

Wielka Brytania.

Dnia 26. Lipca było w starem mieście Londynie (City) wielkie Zgromadzenie municypalne, celem wybrania nowego Sędziego Policyi (Szeryfa). Większość głosów wypadła za P. Rothwelem; poczem Lord-Maior rozkazał skończyć Zgromadzenie i oddalił się. Ale na żądanie niektórych osób z niższey klassy mieszczan, zasiadł na krześle Starszy gminny P. Waithman, a Zgromadzenie zostało się na mieyscu. Powstały żywe rosprawy między PP. Waithmanem, Woolerem, Huntem, Stephensem i innymi. Proponowano uchwalić wytknięcie postępków Lorda Maiora w dzień Zgromadzenia Smithfieldskiego; którą to propozycyię przyięto iednomyślnie z obrażaiącą poprawką, dodaną przez P. Hunta. P. Waithman, który popełnił tę słabość, że prezydował na tem burzliwem Zgromadzeniu, usiłował na próżno, aby tę uchwałę ułożyć w wyrazach łagodnieyszych, i o mało że nie przyszło do bitki między nim a P. Huntem. P. Waithman zawołał na mowcę Smithfieldskiego: „WPan beczysz iak ciołek!" Hunt odpowiedział na to: „WP. ryczysz iak byk stary!" a na zupełne zawstydzenie Waithmana dodał nakoniec: „że przebacza szanownemu Aldermanowi (Starszemu gminnemu); potem zaś wylazł sam na krzesło, i proponował adressy dziękczynne dla PP. Waithmana i Woods, za popularne ich postępowanie w dzień Zgromadzenia Smithfieldskiego.

Wyrachowano, że od dnia 1go Czerwca przeszło 7000 woyska wysłano do Ameryki północney, i sądzą, że wkrótce wyślą tam ieszcze liczne korpusy. — Sto dwadzieścia robotników w fabrykach sukiennych oświadczyło się na pismie, że z rodzinami swoiemi chcą wysłanymi bydź do przylądka dobrey nadziei. Mnostwo osób popodpisywało większe i mnieysze składki na poparcie tego proiektu. — Na iarmarku w West End zaszły smutne sceny i rozboie. Zgromadziło się tam do 200 rozboyników, którzy podzieliwszy się na kupy po 10, 20 do 30 ludzi, napadali na wszystkie bez różnicy osoby dobrze ubrane, obrażali kobiety, a mężczyzn bili, i rabowali wszystko, co im się podobało. Aresztowano ich około 50 i do więzienia wtrącono. — Małżonka Jenerała Savary przybyła do Londynu dla odwiedzenia męża swoiego, starającego się o pozwolenie do przebywania w Anglii. Przybywa ón codzien do Londynu, lecz nigdy nie zostaie tam na noc; to bowiem ma bydź iednym z warunków, nierozdzielnych od dozwolenia mu, aby pobywał w Anglii. Mieszka ón w małym domu wieyskim w Tooting, o 6 mil (Angielskich od Londynu).

Hiszpania.

Gazety Francuzkie donoszą z Madrytu pod dniem 21. Lipca: „Wypadki Kadyxeńskie nie pociągnęły za sobą żadnego dalszego skutku; Hrabia Abizbal zniweczył spisek tak szczęśliwie, że znikły wszelkie obawy o dalsze krzewienie się iego. Aresztowania ograniczaią się na spisie iuż wiadomym, a kilku mieszkańców Kadyxeńskich uciekło. Wypadek ten nie zatamował wielkiey wyprawy, i sądzą że woyska rozzbroione otrzymaią tylko innych Dowodców. Nie potwierdziła się wiadomość o odpłynieniu dywizyi, złożoney z 4000 ludzi; słychać atoli, że do dnia 15. Sierpnia 3000 ludzi popłynie do Puerto-Cabello. — Król bawi ciągle w kąpielach Sacedońskich, które Mu bardzo służą."